

# Mariola Podgórska, Wiesław Podgórski

---

## Działania motywujące do nauki języka niemieckiego w Gimnazjum nr 7 im. gen. Władysława Sikorskiego w Chełmie

---

Scientific Bulletin of Chełm - Section of Pedagogy nr 1, 207-218

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**DZIAŁANIA MOTYWUJĄCE DO NAUKI JĘZYKA NIEMIECKIEGO  
W GIMNAZJUM NR 7 IM. GEN. WŁADYSŁAWA SIKORSKIEGO W CHEŁMIE**

**MARIOLA PODGÓRSKA, WIESŁAW PODGÓRSKI**

Z raportu dotyczącego nauki języka niemieckiego, opracowywanego co pięć lat przez MSZ, Instytut Goethego i Niemieckie Stowarzyszenie Wymiany Akademickiej DAAD, a przedstawionego 21 kwietnia 2015 roku, wynika, że Polacy są światowym liderem wśród uczących się języka niemieckiego jako obcego. Spośród 15 mln wszystkich uczących się na świecie, na Polskę przypada 2,28 mln (2.288.125), z czego 2,1 mln (2.139.070) stanowią uczniowie, pozostali to studenci (96.555) i osoby (49.400), dla których niemiecki jest przepustką do awansu zawodowego. Jak dowodzą autorzy raportu, wśród uczących się języka naszych zachodnich sąsiadów, w ciągu ostatnich pięciu lat zanotowano spadek tylko o 8% przy znacznym zmniejszeniu się ogólnej liczby uczniów w Polsce, bo aż o 25%<sup>1</sup>.

Język Goethego w skali całej Polski znajduje się wciąż na drugim miejscu, tuż po języku angielskim. Wspomniany raport dotyczący polskich szkół nie wymienia motywów wyboru języka niemieckiego przez naszych uczniów, bo nie było to przedmiotem badań. Autorzy pozwolili sobie jednak na postawienie kilku hipotez. W dokumencie czytamy, że motywacją do nauki przedmiotu jest bogata oferta programów wymiany, stypendia, możliwość studiowania, zwiększające się szanse zawodowe w niemieckich firmach w Polsce i w Niemczech.

Taki obraz rzeczywistości jest do obrony, ale wydaje się, że odnosi się w dużej mierze do uczniów szkół ponadgimnazjalnych (choć i tu można mieć wątpliwości) i przede wszystkim do studentów i dorosłych czynnych zawodowo. Znakomita większość trzynastolatków nie ma jeszcze sprecyzowanych planów na przyszłość, co wcale nie dziwi. O ile postrzega samą naukę języków obcych jako sensowną i przydatną, to cechy te przypisuje językowi angielskiemu. Owo pozytywne nastawienie stwarza bardzo dobre

---

<sup>1</sup> *Deutsch als Fremdsprache weltweit. Datenerhebung 2015*,  
[https://www.goethe.de/resources/files/pdf37/Bro\\_Deutschlernerhebung\\_final2.pdf](https://www.goethe.de/resources/files/pdf37/Bro_Deutschlernerhebung_final2.pdf) (dostęp: 12.09.2015).

podstawy do nauki tego przedmiotu zarówno w szkole, jak i w domu. Sytuacja zmienia się nieco, gdy idzie o wybór drugiego języka obcego.

Zasadne więc jest postawienie pytania: Czym kieruje się uczeń trzeciego etapu edukacyjnego w wyborze języka obcego jako drugiego? Wielu nauczycieli gimnazjum intuicyjnie, bo na podstawie własnych obserwacji podejmie się odpowiedzi na to pytanie. Wydaje się, że największy wpływ na podjęcie decyzji ma grupa rówieśnicza i rodzice (kolejność nieprzypadkowa). Można zaryzykować stwierdzenie, że z kolei wśród czynników determinujących ów wybór jest szeroko rozumiana „atrakcyjność”, trudność akwizycji języka (trudny lub łatwy do opanowania), wreszcie jego przydatność. Bardzo często nauka drugiego języka traktowana jest jako kolejny obowiązek, który po prostu należy lepiej lub gorzej spełnić. Przyczyną tego, jest dość powszechny pogląd, że znajomość języka angielskiego w zupełności wystarczy, by bardzo dobrze odnaleźć się w globalnej rzeczywistości. Trudno z tym polemizować, ale takie myślenie może w znacznym stopniu w przyszłości postawić wiele barier na drodze rozwoju kariery młodego człowieka. Wielu absolwentów szkół średnich podejmujących studia lub studentów i dorosłych czynnych zawodowo dostrzega tę konsekwencję.

Wróćmy jednak do kryterium przydatności. Bez względu na motywy najczęściej wybieranym drugim językiem obcym w Polsce jest język niemiecki, co z czysto pragmatycznego punktu widzenia jest w pełni uzasadnione. Jest to bowiem język naszych zachodnich sąsiadów, bardzo atrakcyjny, mimo że dla wielu trudny. Jego atrakcyjność polega głównie na tym, że stwarza możliwości studiowania, bycia stypendystą DAAD (Niemiecka Centrala Wymiany Akademickiej/[www.daad.pl](http://www.daad.pl)), otwiera drzwi na świetne niemieckojęzyczne uniwersytety. Daje również możliwość wyjazdu na praktyki zawodowe do nowoczesnych przedsiębiorstw działających na niemieckojęzycznym rynku pracy. A to tylko niektóre zalety znajomości języka niemieckiego, choć najbardziej pobudzające wyobraźnię.

Wspomniane możliwości i ewentualne cele edukacyjne wydają się jednak dla większości gimnazjalistów na tyle odległe, by mogły się stać czynnikiem skutecznie i stale motywującym do nauki. Nie oznacza to jednak, że należy z tej argumentacji zupełnie zrezygnować.

### **Nauczyciel – mistrz motywacji**

O tym, że motywacja i postawy względem nauki języków obcych są jednym z ważniejszych czynników wpływających na sukces w nauce języka, świadomy jest każdy nauczyciel. Jak więc motywować do nauki języka niemieckiego, by w praktyce jego

akwizycja była wartością? Czym jest zatem motywacja? Według Dörnyei'a, i Ottó jest ona procesem kształtującym się pod wpływem czynników wewnętrznych i zewnętrznych<sup>2</sup>. Nie jest więc produktem, atrybutem stałym, wrodzonym i danym nam raz na zawsze. Jest procesem dynamicznym, podlegającym ciągłej ewolucji, uzależnionym od osobowości uczącego się, jego wieku, potrzeb, najbliższego środowiska, osobowości nauczyciela, warunków szkolnych, grupy szkolnej, czytelności prowadzonych zajęć, czy świadomości celów. Zmieniające się motywy muszą więc być w porę dostrzeżone, by w konsekwencji znalazły odzwierciedlenie w działaniach dydaktycznych podejmowanych przez nauczyciela. Jak zatem, biorąc pod uwagę wszystkie wymienione wyżej czynniki, o czym traktuje bardzo obszerna literatura przedmiotu, motywować ucznia do nauki, by ten odniósł sukces? Zadanie niełatwe, czasem prawdziwe wyzwanie zwłaszcza w gimnazjum. Brak gotowych rozwiązań, prostego algorytmu utrudnia, ale nie skazuje na niepowodzenie.

Dörnyei (2007) dzieli działania motywujące nauczyciela na dwie fazy. Pierwszą z nich nazywa generowaniem motywacji, kiedy to kształtowane jest pozytywne nastawienie ucznia do nauki języka, a realizowany materiał dostosowany do jego możliwości percepcyjnych. Druga faza to utrzymanie motywacji dzięki zastosowaniu takich zadań, metod, technik i form pracy, które cechuje różnorodność oraz dzięki zachęcaniu do działań autonomicznych. Działania autonomiczne to np. włączenie ucznia do planowania, zgłaszania własnych pomysłów czy współprowadzenia zajęć<sup>3</sup>.

Na potrzeby niniejszej publikacji absolwentka Gimnazjum Nr 7 w Chełmie, laureatka i finalistka wielu konkursów o zasięgu wojewódzkim i ogólnopolskim z języka niemieckiego, wypowiedziała się na temat swojej nauki języka Goethego. Wydaje się, że jest to dopełnienie i zarazem świetne podsumowanie tej części artykułu, za co należą Jej się serdeczne podziękowania.

*Języki obce są obecnie niezwykle popularne, a ich nauka łatwo dostępna. Każdy ma możliwość darmowej edukacji wybranego języka europejskiego; na późniejszym etapie edukacyjnym nawet dwóch. Statystyki i rzeczywistość szkolna pokazują, że najczęściej wybieranym językiem jest wszechobecny w mediach i kulturze język angielski. Zdecydowana większość uczniów zgłębia ten właśnie język obcy z różnym zresztą skutkiem. Każdemu bowiem przeciętnemu młodemu człowiekowi wydaje się, że doskonale zna ten wyspiarski język, zapominając, że trzeba się go również uczyć. Znacznie mniejsza grupa decyduje się na*

<sup>2</sup> Z. Dörnyei, O. István, Motivation in action: A process model of L2 motivation, "Working Papers in Applied Linguistics" 1998, vol. 4, s.43-69.

<sup>3</sup> Z. Dörnyei, *Creating a motivating classroom environment*, [w:] *International Handbook of English Language Teaching*, ed. J. Cummins, C. Davison, New York 2007, s. 719-731.

*naukę języka niemieckiego. W dzisiejszych czasach niemiecki stracił na swej popularności, mniej słyszymy go w mediach, emitowane w Polsce filmy czy programy rozrywkowe rzadko pochodzą z tej części Europy. Dlatego osoby uczące się języka niemieckiego to teoretycznie bardziej świadomi odbiorcy edukacyjnej oferty, gdyż nie podążają z reguły za modą czy naśladownictwem. Ich wybór (jeśli nawet na początku był przypadkowy lub zależał od oferty edukacyjnej konkretnej szkoły) na późniejszym etapie szkoły gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej jest bardziej dojrzały i przemyślany. Potwierdzają to wyniki różnych egzaminów zewnętrznych; o ile efekty nauczania języka angielskiego są odwrotnie proporcjonalne do ilości zdających, o tyle grupa z językiem niemieckim osiąga zawsze wysokie noty. No właśnie, ale co skłania tych młodych ludzi do zainteresowania się akurat językiem niemieckim. Co sprawia, że mimo mniejszej obecności w popkulturze jest wciąż konkurencyjny wobec nadużywanego angielskiego?!*

*Sama należę właśnie do tej grupy pasjonującej się językiem niemieckim i przedstawię ze swojego punktu widzenia, co skłoniło mnie do rozwijania i kształcenia się w języku niemieckim. Myślę, że najważniejszym czy wręcz kluczowym elementem otwierającym drogę do nauki języka obcego jest osobowość nauczyciela – germanisty. Jeśli potrafi swoją postawą zachęcić, zaciekawić ucznia do nauki, to już połowa sukcesu. Właściwe podejście, często indywidualne traktowanie i mądre ocenianie uwzględniające możliwości i wkład pracy, przyczyniają się do sukcesu i chęci dalszej nauki. Mądry nauczyciel języka obcego wie, że młody umysł jest chłonny, ale wrażliwy na niepowodzenia i krytykę. Dlatego istotne jest, aby doceniać każde nawet najmniejsze postępy, dostrzegać dodatkowo wykonane ćwiczenia, itp. Kiedy uczeń odczuje akceptację swoich działań, można wymagać od niego coraz więcej, a wiara w jego możliwości motywuje go do dalszej pracy.*

*Kolejnym bardzo ważnym elementem jest sposób prowadzenia lekcji języka niemieckiego. Współczesnej młodzieży nie wystarczą nawet najbardziej kolorowe podręczniki i multimedia na ekranie. Ważne, co robi z tym nauczyciel języka niemieckiego; jak to wykorzysta. Ponieważ niemiecki, tak jak inne języki obce, opiera się na opanowaniu czterech sprawności: mówienia, pisania, słuchania i czytania ze zrozumieniem, ćwiczenie tych sprawności naprzemiennie za pomocą różnych metod, pozwala uniknąć monotonii nauki. Interesującym urozmaiceniem jest praca w grupach, kiedy można dzielić się z kolegami swoją wiedzą, ale w bardziej swobodnej atmosferze. Wykorzystanie na lekcjach prezentacji multimedialnych przygotowanych przez uczniów, bądź filmów edukacyjnych rozszerzających wiedzę z barwnej historii i kultury krajów niemieckojęzycznych, uatrakcyjni zajęcia, zmusza do komentarzy i aktywności. Ogromną zachętą do nauki niemieckiego jest łączenie nauki*

*z indywidualną pasją ucznia. Jeśli ktoś interesuje się muzyką, filmem czy piłką nożną, a ma okazję zaprezentować swoje hobby na zajęciach, chętnie to uczyni, ćwicząc tym samym niemieckie słownictwo i składnię.*

*Następnym istotnym czynnikiem motywującym do nauki języka obcego (niemieckiego) jest uświadomienie uczniom korzyści wynikających z tej edukacji. Dla każdego motywacja może być inna, ale każdy przecież znajdzie coś dla siebie, byle tylko przedstawić mu to w atrakcyjnej formie. Dla jednych znajomość niemieckiego to szansa na lepszą pracę nawet za granicą, dla innych wartością jest możliwość porozumienia podczas ewentualnych turystycznych wyjazdów, jeszcze innych przyciągnie barwna, chociaż trudna w relacjach z Polską - historia; wielu zainteresuje wspaniała kultura i sylwetki czołowych pisarzy. Dla mnie atrakcyjne są wszystkie te obszary związane z językiem niemieckim, dlatego nauka tego języka to dla mnie przyjemność. Mogę rozwijać nie tylko umiejętności lingwistyczne, ale też poznawać kraj, którego historia i kultura po prostu mnie fascynuje. Ważne jest też brzmienie i gramatyka związana z tym językiem. Moim zdaniem niemiecki ma znacznie łatwiejszą wymowę od angielskiego, jest bardziej logiczny i uporządkowany (po prostu to język dla ludzi myślących). Często dodatkowym czynnikiem zachęcającym do bliższego spotkania z tym językiem są sprawy dotyczące rodzinnej genealogii. Nie ukrywam, że posiadanie przodków posługujących się wcześniej językiem niemieckim wzmacnia moje zainteresowania; ale nie to je rozbudziło. Na początku był wspaniały nauczyciel, który swoją osobowością i metodami nauczania potrafił zarazić mnie swoją pasją. (Natalia, lat 18)*

### **Wybrane przykłady działań dydaktycznych**

Szkoła jest najczęściej jedynym miejscem regularnego kontaktu z językiem niemieckim, dlatego warto podejmować różne działania: od korespondencji e-mailowej z rówieśnikami z różnych krajów, biorących udział w projekcie Instytutu Goethego, czy organizowania zajęć wychodzących poza ramy codziennej rutyny szkolnej.

W tej części publikacji chciałabym się skupić na ostatnio przeprowadzonych niecodziennych lekcjach, często o charakterze świątecznym. Zaplanowane i zorganizowane przez nauczycielki języka niemieckiego, czasem przy współpracy z nauczycielami języka angielskiego pokazują, że świadomość celów, zaangażowanie, umiejętność kooperacji i wzajemna życzliwość są gwarancją sukcesu. Bez tego nawet najlepszy projekt nie byłby możliwy do realizacji, a jeśli już, to przyniósłby ze sobą jeszcze więcej wysiłku i frustracji. A przecież nie możemy zapominać o sobie-o nauczycielach, dla których radość ucznia jest naszą radością.

### Organizacja Dni Języka Niemieckiego

Pierwszy Dzień Języka Niemieckiego odbył się w naszej szkole 9 czerwca 1998 roku. Była to impreza zorganizowana przez uczniów klasy IV. Uroczystość skromna, zorganizowana w sali lekcyjnej bez przysłowiowej pompy i rozgłosu. Wystawiliśmy wówczas po niemiecku „Czerwonego Kapturka”. Przedstawienie adresowaliśmy głównie do widzów z najmłodszych klas. Scenografię przygotowaliśmy sami, ale niektóre jej elementy wykonały utalentowane plastycznie koleżanki ze świetlicy szkolnej. Próby/spotkania odbywały się wyłącznie po lekcjach lub w soboty. Pamiętam jedną z nich, kiedy wspólnie malowaliśmy las na posklejanych szarych kartonach, by zakryć nimi ścianę. Wtedy narodził się kolejny pomysł, by zaśpiewać jeszcze piosenki wyuczone na lekcjach, bo to uatrakcyjni nam święto. Dziewczęta „dorzuciły” jeszcze układ taneczny do wybranej przez siebie muzyki. Przygotowały go same od początku do końca. A po południu podczas prób na korytarzu rozbrzmiewała ta sama muzyka... Od czasu do czasu wybuchały kłótnie, ale nie na tyle poważne, żebym musiała interweniować. Dzień Języka Niemieckiego `98 uatrakcyjniony degustacją specjałów kuchni niemieckiej i zakończony konkursem wiedzy o krajach niemieckojęzycznych przeszedł do historii.

Wówczas okazało się, że to działa, bo dzięki dużemu wysiłkowi cieszy, przynosi satysfakcję i poczucie sukcesu. Od siedemnastu już lat organizowana jest w naszej szkole zainicjowana wówczas impreza. Przybiera różne formy, bo współorganizatorem i adresatem działań są uczniowie gimnazjum. W tym roku nauczyciele języka niemieckiego i angielskiego połączyli siły. Zorganizowaliśmy trójetapowy konkurs dla uczniów trzecich klas gimnazjum. *IDIOMY I PRZYSŁOWIA W JĘZYKU ANGIELSKIM I NIEMIECKIM Aha, da liegt der Hund begraben! There is the rub! (Aha, tu jest pies pogrzebany? a może W tym sęk?).* Finał przypadł na Dzień Języka Angielskiego i Niemieckiego. Sięgnęliśmy tym razem po związki frazeologiczne. Celem konkursu było podkreślenie roli frazeologizmów w procesie rozumienia i posługiwania się językiem obcym, szczególnie w języku mówionym oraz uświadomienie uczniom, że niewłaściwa interpretacja zwrotów idiomatycznych prowadzi do nieporozumień językowych. Kolejny cel to popularyzowanie nauki języka angielskiego i niemieckiego poprzez wspólną zabawę, współzawodnictwo i rozwijanie lingwistycznych zainteresowań uczniów oraz rozwijanie własnych strategii uczenia się.

Na miesiąc przed I etapem uczniowie otrzymali listę idiomów i przysłów w języku polskim, niemieckim i angielskim. Ich zadaniem było nie tylko ich pamięciowe opanowanie, ale również właściwa interpretacja, znalezienie kontekstu sytuacyjnego, czasami etymologia. W ramach „treningu” językowego, a poprzedzającego konkurs, uczniowie mieli możliwość

poradzenia sobie z tłumaczeniem na język polski krótkich tekstów. To wówczas nasi uczniowie uświadomili sobie, że dosłowne tłumaczenie niektórych idiomów jest niemożliwe, chociaż zdanie: *Ich verstehe nur Bahnhof (Rozumiem tylko dworzec)* nie jest bezsensowne. Warunkiem jest tutaj znajomość jego etymologii i właściwe zastosowanie w konkretnej sytuacji. Zadania były zatem krótkie, teksty jedno - lub kilkuzdaniowe służyły realizacji założonych celów. Zadania I etapu w formie testu miały charakter zamknięty, a uczniowie dopasowywali fragmenty frazeologizmów do luk; przysłów lub idiomów do obrazków lub do opisanej sytuacji. Ponadto łączyli w pary części idiomów i przysłów lub sformułowanych w języku polskim z ich odpowiednikami w języku angielskim i niemieckim. Zadania II etapu były o większym stopniu trudności; otwarte lub półotwarte. Uczniowie uzupełniali luki, odgadywali przysłowia lub idiomy przedstawione graficznie, tłumaczyli je z języka polskiego na język angielski/niemiecki i odwrotnie, uzupełniali zdania we właściwej formie gramatycznej oraz łączyli w pary części idiomów i przysłów i wybierali właściwe, adekwatne do opisanej sytuacji. W finale rywalizowali najlepsi przy zebranej publiczności. Była to już część ustna. Uczniowie odgadywali idiomy i przysłowia na podstawie obrazków i zaprezentowanych scenek przygotowanych przez młodszych kolegów oraz podawali takie, w których występowały wylosowane słowa np. ucho czy przyjaźń.

Uczniowie, którzy chcieli wykazać się swoimi zdolnościami manualnymi wzięli udział w konkursie plastycznym, ilustrując dowolną techniką wylosowany przez siebie związek frazeologiczny. Prace ocenione zostały przez nauczycieli języka angielskiego i niemieckiego według ustalonych kryteriów tj. zgodności z tematem, pomysłowości wizualizacji, wkładu pracy i staranności wykonania. Dzięki temu powstała scenografia na Dzień Języka Angielskiego i Niemieckiego.

Dla uczniów klas drugich gimnazjum przygotowany i zorganizowany został konkurs realizacyjny *DACHL - LÄNDER – KRAJE NIEMIECKOJĘZYCZNE*. Jego celem było rozbudzenie zainteresowań kulturą, geografią, życiem codziennym mieszkańców niemieckiego obszaru językowego, podnoszenie poziomu wiedzy z zakresu realizacji, rozwijanie kompetencji lingwistycznej i interkulturowej uczniów oraz motywowanie do samodzielnej nauki. Uczniowie rywalizowali w dwóch etapach rozwiązując zadania o charakterze otwartym i zamkniętym. Zakres materiału, który musi być zawsze określony, to pierwsza część podręcznika i wybrane rozdziały części drugiej. W ten sposób uczniowie mieli możliwość powtórzenia tematów dotyczących np. systemu szkolnictwa, niuansów językowych między różnymi regionami Niemiec czy krajów niemieckojęzycznych oraz zwyczajów i tradycji.



Należy przy tym dodać, że dodatkową trudnością były zadania formułowane wyłącznie po niemiecku.

Dla uczniów klas pierwszych gimnazjum zorganizowany został konkurs *SAG MAL DAS AUF DEUTSCH – POWIEDZ TO PO NIEMIECKU*. Jego celem była przede wszystkim sprawna komunikacja językowa i motywowanie do samodzielnej pracy. Podobnie jak w przypadku realioznawstwa materiał został zawężony do treści omawianych w minionym roku szkolnym. Uczniowie rywalizowali w dwóch etapach, reagując językowo w określonych w zadaniach sytuacjach.

Finały konkursów, rozdanie nagród i dyplomów to dobry punkt programu święta języków. To docenienie trudu i wysiłku ucznia, to wreszcie świetna zabawa. Pozytywne przykłady uwalniają zawsze tylko pozytywne emocje i to, o co chodzi – pozytywne nastawienie do nauki języka niemieckiego, co jest gwarancją osiągnięcia sukcesu.

### **Inne uroczystości**

Zbliżające się Święta Wielkanocne czy Bożego Narodzenia to zazwyczaj czas, kiedy lekcje przebiegają trochę inaczej niż zwykle. Słownictwo, które się wprowadza czy utrwała, to zbiór pojęć, bo za każdym słowem kryje się historia, zwyczaje i tradycje. Tak pojmowana praca ze słownictwem pociąga konsekwencje dla działań dydaktycznych. Najczęstszą praktyką jest przygotowanie przez uczniów prezentacji multimedialnych. Ideałem jest, jeśli uczeń zgromadzi informacje, przetworzy je, poddając selekcji, tj. zweryfikuje, uporządkuje według ważności, by zrealizować powierzone mu zadanie. Rzeczywistość jednak odbiega od ideału. Pokusą są gotowe prezentacje na różne tematy, które z łatwością można znaleźć w Internecie, a dokonując niewielkich zmian (lub w ogóle) zaprezentować jako swoje. Inny problem, nawet jeśli prezentacja wykonana jest samodzielnie, stanowi zasada *kopiuj-wklej*, najczęściej z Wikipedii. Nie mam nic przeciwko tym źródłom informacji, bo czasami też z nich korzystam, ale w przypadku prezentacji są one nadużywane. Teksty nieprzetworzone, niejednokrotnie zawierające trudną terminologię, skomplikowane zdania, są nie lada wyzwaniem dla samych prelegentów. Myślę, że wielu nauczycieli ma podobne refleksje. Wyjściem z sytuacji jest praca metodą WebQuest, gdzie odwiedzenie pożądaných stron www i znalezienie konkretnej informacji, by np. rozwiązać kartę pracy, zaplanowane jest przez nauczyciela. Metoda warta polecenia (sprawdziłam ją, realizując tematy *Meine Reise nach Wien- Moja podróż do Wiednia* czy *Ostern in Deutschland – Święta Wielkanocne w Niemczech*), ale wymagająca od nas bardzo dużego nakładu pracy. WebQuest można z powodzeniem umieścić na stronie internetowej szkoły, by określona grupa/klasa miała do niego pełny dostęp.

Wróćmy do tematu prezentacji multimedialnych. Kierując się niezbyt dobrym doświadczeniem, o czym powyżej, przygotowałyśmy ją same. Tematem były Święta Wielkanocne. Uczennice, które na jej podstawie miały przygotować się do zaprezentowania na forum, zaproponowały napisanie scenariusza przedstawienia po polsku. I tak się stało. Napisane z poczuciem humoru umieszczone w baśniowej scenerii uwzględniło wszystkie informacje zawarte w prezentacji. Oto krótki fragment: (...) **Niemiec:** *Wasza Wysokość, ja niosę pokłony, by zaprosić w swoje strony! Wielkanocne ognie i koła, niesamowite procesje na koniach! Jest zajaczek, chowanie pisanek, toczenie, zrzucanie, rozbijanie jajek! Wygrywa ten, kto nie rozbije, kto żółtko w skorupce skutecznie ukryje!* **Królowa:** *Całkiem trzeźwo, ten człek tu prawi, mówże no dalej, bądźże ciekawy (...)* Uczennice, które nie tylko napisały scenariusz, ale obsadziły w rolach siebie i kolegów z innej klasy, organizowały próby, przygotowały scenografię, udowodniły, że uczeń może być i świetnym pomysłodawcą i realizującym samodzielnie zadania.

Boże Narodzenie to również wdzięczny, acz obszerny temat. Zwyczajnie, tradycje innych krajów zawsze budzą zainteresowanie uczniów. Ogłoszony w szkole konkurs na najpiękniejszy kalendarz adwentowy *MEIN ADVENTSKALENDER* cieszył się ogromnym zainteresowaniem. Zadaniem uczniów było przejrzanie niemieckojęzycznych stron internetowych, zebranie pomysłów, które byłyby inspiracją do ich wykonania. Wpłynęło tak wiele doskonałych prac, że trudno nam było wybrać te najpiękniejsze. Stały się one elementem scenografii podczas niecodziennych zajęć *WEIHNACHTEN IN DACHL – LÄNDERN – ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA W KRAJACH NIEMIECKOJĘZycznych*.

Wspomniane zajęcia uatrakcyjniły dwa krótkie filmy *Der erste Adventskalender* (*Pierwszy kalendarz adwentowy*) i *Der erste Adventskranz* (*Pierwszy wieniec adwentowy*). Oba tytuły można znaleźć na stronie [www.steyl-medien.de](http://www.steyl-medien.de) Biorąc pod uwagę fakt, że odbiorcą będą uczniowie, którzy dopiero rozpoczęli naukę języka niemieckiego, a którzy mogą mieć problemy z ich odbiorem, należało wykonać napisy z tłumaczeniem na język polski. Podjęłam się tego zadania, wykorzystując do tego celu Windows Movie Maker służący do tworzenia i edycji filmów. Ten sam prosty i intuicyjny w obsłudze program posłużył do umieszczenia tekstów piosenek świątecznych i kolęd niemieckich. Wyświetlone na ekranie umożliwiły wszystkim wspólne śpiewanie. Przygotowana prezentacja multimedialna, w której znalazły się filmy, piosenki, informacje o tradycjach świątecznych i ich historii dostarczyła uczniom wiele wiedzy na ten temat, a którą mogli później sprawdzić, rozwiązując quiz. W programie znalazło się również przedstawienie w wykonaniu uczniów

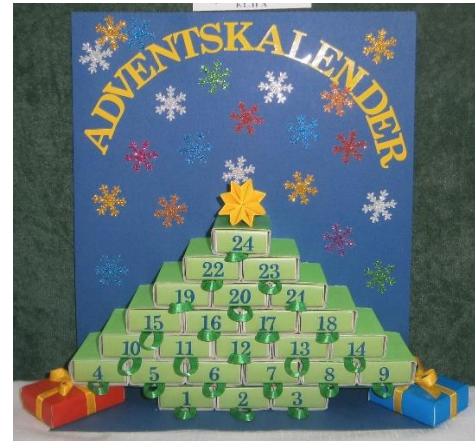
gimnazjum nawiązujące do tematu. Atrakcją była scenografia, bo dzięki niej czuło się, że zbliża się Boże Narodzenie.

### *WEIHNACHTEN IN DACHL – LÄNDERN*

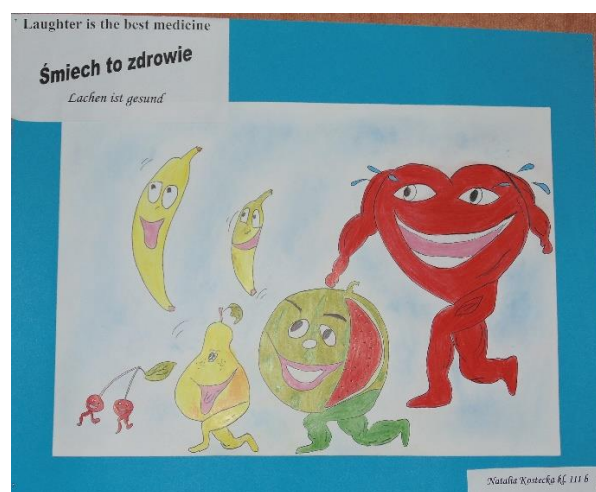
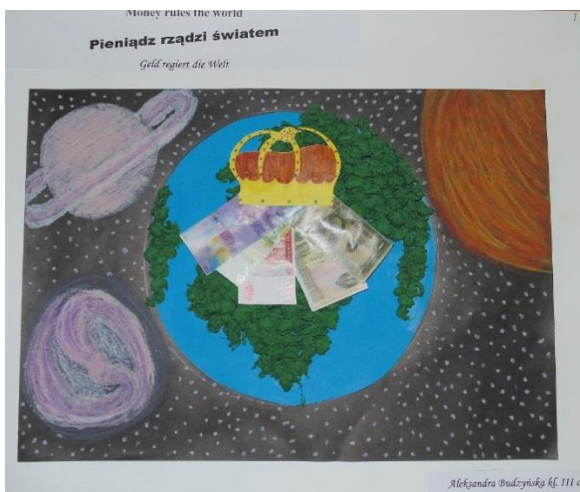


### Wybrane prace konkursowe *MEIN ADVENTSKALENDER*





Wybrane prace plastyczne *IDIOMY I PRZYSŁOWIA W JĘZYKU ANGIELSKIM I NIEMIECKIM*



**Finał konkursu *IDIOMY I PRZYSŁOWIA W JĘZYKU ANGIELSKIM I NIEMIECKIM***